

## Dzieło Rafaela

Obraz był jednym z pierwszych dzieł kupionych przez Paola Tosia (1775–1842), kolekcjonera, którego zbiór dzieł sztuki dał początek bresciańskiej Pinakotece.

Rafała, najmłodszego z trójki genialnych artystów włoskiego renesansu, obok Leonarda i Michała Anioła, już za życia okrzyknięto geniuszem. Jego malarstwo stało się symbolem renesansowej harmonii i miarą doskonałości, do której odwoływały się kolejne pokolenia malarzy.

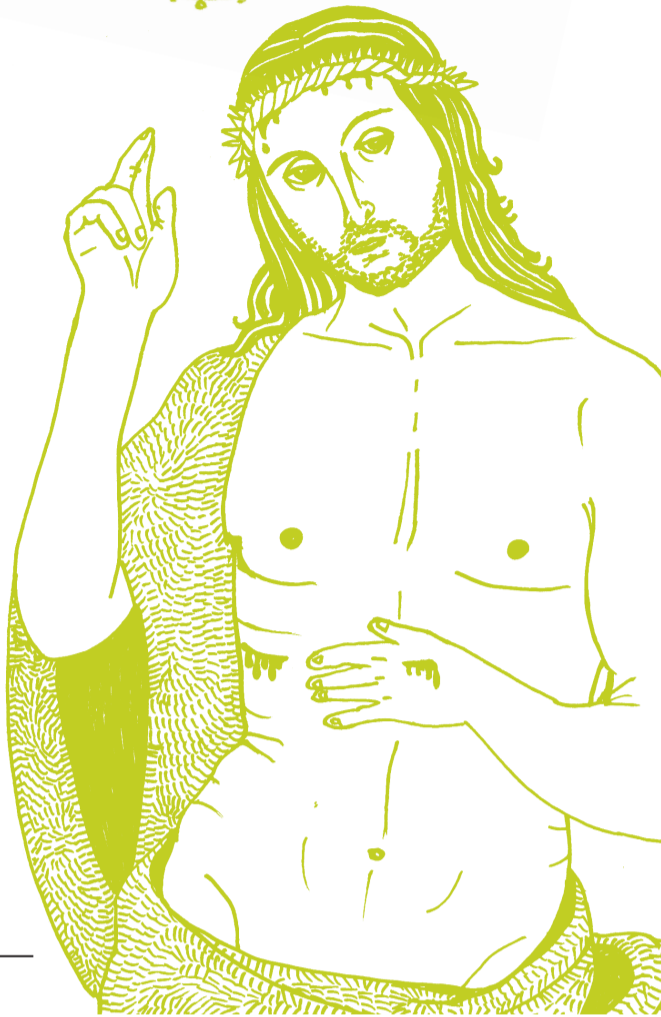
Postać Chrystusa przedstawiona została na tle subtelnie zarysowanego pejzażu. Nagi tors, wzorowany na antycznych rzeźbach, podkreślony jest przejrzystym, rozproszonym światłem, promieniującym z nieba. Dłoń, wskazująca na ranę w boku, oraz gest błogosławieństwa nadają scenie sakralny wymiar.

Rafał (1483–1520)  
*Chrystus błogosławiący*  
ok. 1505–1506, Pinacoteca  
Tosio Martinengo, Brescia

Wystawa pod Honorowym Patronatem  
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy  
Prezydenta Republiki Włoskiej Sergia Mattarelli

Nie jesteśmy w stanie opisać zachwycającej kompozycji ani doskonałości barw, pięknego rysunku ani emocji – niezwykle głębokich – mimo młodzieńczej niewinności. To obraz namalowany z natchnienia ducha, dzieło, którego nie sposób zapomnieć.

Johann Baese, 1835



MW Muzeum Narodowe w Warszawie

Brescia. Renesans na północy Włoch  
Ciekawostki i informacje

### RENEANS (XV–XVI WIEK)

Fascynacja kulturą antyczną, odkrycia i kolekcjonowanie zabytków tamtej epoki oraz studia nad antycznym piśmiennictwem o sztuce stały się źródłami najważniejszej idei renesansu – przywrócenia doskonałości sztuki antycznej, jej idealnego piękna opartego na harmonii proporcji, klarownej kompozycji i zgodnym z naturą przedstawieniu ciała ludzkiego.

Do wzniesienia fundamentów epoki posłużyły: humanizm, nauki matematyczne (perspektywa) i przyrodnicze.

Najwybitniejsi artyści uzyskali status równy wykształconym humanistom, ideałem stał się twórca wszechstronnie wykształcony, biegły w różnorodnych dziedzinach sztuki.

Renesansowe malarstwo północnej Italii jest niezwykle intrygujące i oryginalne. To właśnie tam na przełomie XV i XVI wieku spotykały się różnorodne artystyczne tendencje, płynące z południa

i z północy Europy. Na wystawie prezentowane są dzieła z Pinakoteki Tosia Martinenga w Brescii, Accademii Carrara w Bergamo oraz włoskich kolekcji prywatnych i zbiorów polskich.

<b>MECENASY WYSTAWY</b> ORLEN Bank Polski	<b>PARTNER WYSTAWY</b> LOTTO	<b>WYSTAWA ZORGANIZOWANA WE WSPÓŁPRACY Z FUNDACJONEM BRESCIA MUSEI I START</b> Brescia Musei START	<b>DOPINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO</b> Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
<b>PARTNERZY WYSTAWY</b> Ulteriori Italiani in CRTSA	<b>SPONSOR MUZEUM</b> GAE system	<b>DORADCA PRAWNY</b> GreenbergTraurig	teksty Urszula Król redakcja Joanna Habiera projekt graficzny Homework / Kasia Walentynowicz



Dozzo Dossi, wiasc. Giovanni Francesco di Niccolò Luteri, Jowisz malujący motyle, Merkury i Cnota, ok. 1524, Zamek Królewski na Wawelu – Państwowe Zbiory Sztuki

Obraz stanowi zapewne aluzję do postaci ALFONSA I D'ESTE, który w każdej wolnej chwili jako *dilettante* (amator) oddawał się malarstwu. Tak jak władca Olimpu, księżę odkłada kotłozan symbolizujący powinności władzy, aby poświęcić się szlachetnej pasji.

MERKURY, pełniący rolę adiutanta Jowisza, występuje skargi Cnoty na Fortnę, lecz nie dopuszcza jej przed zajęciem malowaniem skrzydeł motylom. swobody wykonania.

JOWISZ maluje bezpośrednio na płótnie, bez rysunku wstępnego, holdując *prestazzo* – w ten sposób metodzie *prestazzo* –

**Sztuka patrzemia**  
Inspiracją dla powstania obrazu był jeden z napisanych w latach 30. XV wieku dialogów pt. *Virtus (Cnota)*. Pochodził on z *Intercoenales*, zbioru lekkich tekstów, przeznaczonych do czytania podczas posiłków, autorstwa Leona Batisty Albertiego (1404–1472), a w czasach Dossiego przypisywanych antycznemu satyrykowi Lukianowi z Samosaty (ok. 120–190).

Przedstawienie RZYMSKIEGO BOGA JAKO ARTYSTY, zajętego malowaniem motyli, to pochwała sztuki, apologia roll artysty i twórczej wolności.

## Sztuka portretowania

Prezentowane na wystawie portrety zachwycają umiejętnością oddania psychologii postaci, jak również artystycznym talentem malarzy.



### AUTOPORTRET, CZYLI ARTYSTA MALUJE SAMEGO SIEBIE

Sofonisba Anguissola, *Autoportret przy sztaludze*, ok. 1556, Muzeum – Zamek w Łańcuchu

Sofonisba (1532–1625) imię otrzymała na cześć Sofonisby z Kartaginy, bohaterki starożytności. Kobieta malarka była wówczas postacią niezwykłą. Anguissola, zapewne świadoma swej wyjątkowości, na obrazach chętnie przedstawiała siebie.

### PORTRET AMBASADORA, CZYLI POCHWAŁA DYPLOMACJI

Tycjan, *Portret Gabriela de Luetz, barona d'Aramon i Vallabrègues*, ok. 1541–1543[?], Museo d'Arte Antica del Castello Sforzesco, Mediolan

Gabriel de Luetz był w Konstantynopolu ambasadorem Francji przy sułtanie Sulejmanie Wspaniałym. O szacunku, jakim darzyli go Turcy, świadczy fakt, że to jemu zadedykowano jeden z najwcześniejszych przekładów Koranu (1547) na europejski język nowożytny (włoski). Francuski dyplomata w prawej dłoni trzyma strzały. Mogą one mieć znaczenie heraldyczne lub nawiązywać do jednej z kampanii wojskowych z udziałem Luetza.



### DAMA JAKO SALOME, CZYLI PORTRET KRYJĄCY TAJEMNICĘ

Alessandro Bonvicino zw. Moretto, *Portret damy jako Salome (Tullia d'Aragona jako Salome)*, ok. 1537, Pinacoteca Tosio Martinengo, Brescia

Widzimy kobietę opartą o blok marmuru, na którym wyryto napis: „Ta, która tańcząc, zdobyła świętą głowę Jana”. Jest to zatem wizerunek damy, ukazanej jako biblijna Salome. W XIX wieku utożsamiano sportretowaną z Tullią d'Aragona, XVI-wieczną poetką. Brak jednak ustaleń, które potwierdziłyby tę teorię, i dały stuprocentową pewność w kwestii tożsamości bohaterki portretu.



### PORTRET ISOTTY, CZYLI WIZERUNEK NIETUZINKOWEJ KOBIETY

Giovanni Battista Moroni, *Portret Isotty Brembati*, ok. 1552–1553, kolekcja Lucretii Moroni, Fondazione Museo di Palazzo Moroni, Bergamo

Isotta, druga żona Gian Gerolama Grumellego, autorka wielu esejów i sonetów, była kobietą wykształconą, władająca kilkoma językami. Mimo to malarz przedstawił Isottę bez atrybutów intelektualnej i literackiej działalności, i ukazał ją tak, by portret podkreślał przede wszystkim wysoki status społeczny portretowanej.



### PORTRET GRUMELLEGO, CZYLI UKRYTA GRA SYMBOLI

Giovanni Battista Moroni, *Portret Gian Gerolama Grumellego (Portret mężczyzny w różowym stroju)*, 1560, kolekcja Lucretii Moroni, Fondazione Museo di Palazzo Moroni, Bergamo

Arystokrata pozuje do portretu w pięknym stroju, nawiązującym do mody hiszpańskiej, a niezwykle koralowa barwa przypomina zapewne o dewizie herbowej Grumellego (*Rampollo di Corallo* – Potomek Koralu). Alegoryczne znaczenie mają też inne motywy. Błuszczyk symbolizuje wartości trwałe: stałość uczuć i niezmiennie walory duchowe. Rozbita rzeźba i kapitel to znaki *vanitas* – marności przypominającej, że wszystko, co ziemskie, szybko przemija.



### PORTRET ADMIRAŁA, CZYLI POCHWAŁA MILITARNYCH SUKCESÓW

Tintoretto, *Portret weneckiego admirała*, 1570–1575, Muzeum Narodowe w Warszawie

Za oknem, widocznym w tle portretu weneckiego admirała, rozciąga się morze, gdzie rozgrywa się bitwa. To zapewne ma przypominać widzom o wojskowych sukcesach sportretowanego. Słowo „admiral” pochodzi od arabskiego *Amir el-Bahr* i oznacza władcę morza – dowódcę okrętu.

